

## Niewyczerpane źródło dochodów? Znaczenie i perspektywy białoruskich rafinerii

Wojciech Konończuk, Kamil Kłysiński

W ciągu pierwszych czterech miesięcy 2012 roku Białoruś odnotowała nadwyżkę w handlu zagranicznym towarami i usługami w wysokości 2,4 mld USD wobec 2,8 mld USD deficytu w tym samym okresie rok wcześniej. Najwyższe dodatnie saldo wymiany handlowej po 1991 roku Mińsk zawdzięcza przede wszystkim znaczącemu zwiększeniu eksportu produktów naftowych, wytwarzanych przez rafinerie w Nowopołocku i Mozyrzu. Jest to konsekwencją korzystnego dla Białorusi kontraktu na dostawy rosyjskiej ropy do 2015 roku, podpisanego w grudniu ub.r. Jego skutkiem jest faktycznie powrót Rosji do subsydiowania Białorusi. Dogodne warunki importu rosyjskiego surowca oznaczają, że białoruskie rafinerie pozostaną kołem zamachowym gospodarki kraju i władze nie dopuszczą do ich prywatyzacji, o co od lat zabiega Rosja. Rafinerie w Nowopołocku i Mozyrzu zapoczątkowały ambitny program modernizacji, który ma zwiększyć ich moce przerobowe i jakość produkcji. W perspektywie kilku lat może to zwiększyć ich udział w rynku produktów naftowych w regionie, w tym na rynku polskim.

### Białoruski sektor naftowy

Na Białorusi działają dwie rafinerie ropy naftowej, zbudowane w kilku etapach w latach 60. i 70. jako część składowa przemysłu ciężkiego ZSRR. Pierwszy zakład Naftan znajduje się na północy kraju w Nowopołocku, drugi w jego południowej części w Mozyrzu. Rafinerie mają zbliżone moce przerobowe, które obecnie wynoszą odpowiednio 11 i 12 mln ton ropy rocznie. Oba podmioty są kontrolowane przez państwo, przy czym o ile w przypadku Naftanu jest to 100% akcji, to w przypadku przedsiębiorstwa w Mozyrzu 55%<sup>1</sup>. Obie rafinerie wchodzi w skład państwowego koncernu Biełneftiechim.

Niemal całość ropy naftowej przerabianej w obu zakładach pochodzi z Rosji i jest dostarczana rurociągiem Družba i w mniejszym stopniu kolejną (w ub.r. odpowiednio 15,1 mln i 3 mln ton). W 2010 roku w trakcie sporu z Moskwą władze białoruskie uruchomiły wprawdzie dostawy surowca z Wenezueli i Azerbejdżanu<sup>2</sup>, ale jego wysoka cena i trudności logistyczne sprawiły, że Mińsk zrezygnował z alternatywnych źródeł importu (około 2 mln ton w ub.r.). Ponadto państwowe przedsiębiorstwo Biełarusnieft' wydobywa niewielkie ilości ropy na terytorium Białorusi. W ostatnich latach roczna produkcja wynosiła 1,5–1,7 mln ton, w tym niemal całość trafia na eksport<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Drugim największym akcjonariuszem jest rosyjska firma Sławnieft' (kontrolowana przez Gazpromnieft' i TNK-BP), do której należy 42,6% akcji. 2,4% udziałów znajduje się w posiadaniu osób fizycznych.

<sup>2</sup> Dostawy surowca z Azerbejdżanu były związane z umową swapową w ramach współpracy naftowej z Wenezuelą. Niezależnie od tego Białoruś importowała również ropę bezpośrednio z Wenezueli.

<sup>3</sup> W 2011 roku Białoruś wyeksportowała 1,55 mln ton ropy za 1,3 mld USD, która w całości trafiła do Niemiec ropociągami Družba.

## Znaczenie rafinerii dla gospodarki Białorusi

Rafinerie w Mozyrzu i Nowopołocku należą do przedsiębiorstw o kluczowym znaczeniu dla funkcjonowania gospodarki białoruskiej. Według danych państwowego operatora branży naftowej, Białoruskiej Kompanii Naftowej, produkcja oraz obrót w tym sektorze zapewniają do 30% dochodów do budżetu Białorusi. Oba przedsiębiorstwa są również jednymi z najważniejszych eksporterów. W 2011 roku wartość sprzedaży zagranicznej produktów naftowych wyniosła 12,5 mld USD, co stanowiło 34,3% całości białoruskiego eksportu. Również we wcześniejszych latach udział produktów utrzymywał się na zbliżonym poziomie (zob. Aneks 1). W związku z tym rafinerie, obok kompanii potasowej Biełkalij, są głównym źródłem pozyskiwania twardej waluty dla białoruskiej gospodarki i budżetu.

Rolę rafinerii w Mozyrzu i Nowopołocku dodatkowo zwiększa stosowanie przez władze białoruskie tzw. krzyżowego subsydiowania, czyli wspierania niskodochodowych lub nierentownych sektorów (takich jak rolnictwo czy przemysł lekki) przy wykorzystaniu zysków do-

starczonych przez głównych płatników do budżetu państwa. Jedną z form udzielania pomocy są obowiązkowe (również dla petrochemii) wpłaty do tzw. państwowych funduszy innowacyjnych, działających przy poszczególnych ministerstwach lub odrębnie. Ponadto ważnym i powszechnie stosowanym rozwiązaniem (przeniesionym w zmodyfikowanej formie z czasów ra-

**Rafinerie w Mozyrzu i Nowopołocku są głównym źródłem pozyskiwania twardej waluty dla budżetu i pełnią kluczową rolę w utrzymaniu stabilności nakazowo-rozdziałowego modelu gospodarki Białorusi.**

dzieckich) jest obciążanie przedsiębiorstw rozbudowanym programem wsparcia socjalnego dla załóg oraz ich rodzin, co ma podtrzymywać stabilność społeczną na Białorusi. A zatem kondycja rafinerii w Mozyrzu i Nowopołocku ma nie tylko bezpośredni wpływ na stan finansów państwa, ale również poprzez znaczący udział w skomplikowanym systemie subsydiów, ulg i świadczeń jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na utrzymanie stabilności białoruskiego modelu nakazowo-rozdziałowego.

## Wyzwanie modernizacji

W 2010 roku białoruskie rafinerie zapoczątkowały rozpisany do 2015 roku program modernizacji, którego celem jest zwiększenie efektywności przerobu ropy naftowej z obecnej średniej na poziomie 72% do 92%. Indeks Nelsona<sup>4</sup>, który dla rafinerii w Mozyrzu wynosi obecnie 4,6, a dla nowopołockiego Naftanu 7,7, ma wzrosnąć do 11,8<sup>5</sup>. Po modernizacji oba zakłady zwiększą o 45% produkcję benzyny i o 50% oleju napędowego (szerzej zob. Aneks 2). Przy tym moc przerobowa rafinerii w Mozyrzu zostanie podniesiona do 12 mln ton rocznie.

W rezultacie większość produkcji obu zakładów będzie spełniać standard Euro-5, a kierownictwo przedsiębiorstw oczekuje zwiększenia ich rentowności o około 10%, co ma zmniejszyć zależność białoruskiej petrochemii od rosyjskich preferencyjnych cen surowca. W sytuacji bezpośredniego uzależnienia sytuacji finansowej białoruskich rafinerii od warunków dostaw i przerobu ropy naftowej z Rosji realizacja tego zadania ma dla Białorusi kluczowe znaczenie.

**Bezpośrednie uzależnienie sytuacji finansowej białoruskich rafinerii od warunków dostaw i przerobu ropy naftowej z Rosji sprawia, że realizacja rozpisanego na lata 2010–2015 planu zwiększenia rentowności rafinerii będzie mieć dla Białorusi kluczowe znaczenie.**

<sup>4</sup> Wskaźnik pokazujący stopień zaawansowania technologicznego danej rafinerii i możliwości produkcji wysokoprzetworzonych produktów naftowych.

<sup>5</sup> Dla porównania Indeks Nelsona dla rafinerii w Płocku wynosi 9,5, w Możejkach 10,3. Dane za: [www.orldn.pl/EN/InvestorRelations/Documents/Company\\_overview\\_EN\\_March\\_2011.pdf](http://www.orldn.pl/EN/InvestorRelations/Documents/Company_overview_EN_March_2011.pdf)

Największym problemem jest jednak koszt modernizacji białoruskich rafinerii, szacowany na 2–2,5 mld USD. Wysoki poziom długu zewnętrznego Białorusi, przekraczającego już 60% PKB oraz zły stan relacji z Zachodem znacząco obniżają wiarygodność kredytową kraju. Zachodnie banki oraz międzynarodowe instytucje finansowe nie są skłonne podejmować ryzyka finansowania w państwie, wobec którego zostały nałożone sankcje ekonomiczne, dotyczące również sektora naftowego<sup>6</sup>. Jednocześnie znacznie ograniczone są możliwości pozyskania takich funduszy ze środków własnych. Choć rezerwy walutowe banku centralnego osiągnęły w tym roku rekordowy poziom około 8 mld USD, to będą one przede wszystkim przeznaczane na spłaty zadłużenia zewnętrznego, które w latach 2013–2014 wyniosą około 6 mld USD (wyłącznie dług publiczny). Wydaje się, że najbardziej dostępnym obecnie dla Mińska wariantem kredytowania ze źródeł zagranicznych byłoby pozyskanie wsparcia ze strony rosyjskich koncernów naftowych. Jednak jest mało prawdopodobne, aby firmy te były skłonne kredytować modernizację białoruskich rafinerii bez jednoczesnego nabycia w nich pakietów kontrolnych.

## Orientacja na eksport

Specyfiką białoruskich rafinerii jest ich ukierunkowanie na eksport. W 2011 roku Mozyrz i Naftan sprzedały za granicę łącznie 15,6 mln ton produktów naftowych o wartości 12,5 mld USD. Kluczowymi nabywcami ich produkcji są kraje unijne, na które przypadło w ub.r. 83,5% całości sprzedaży. Głównym odbiorcą w UE jest Holandia (44% całości eksportu produktów), co wynika głównie z roli tego kraju jako pośrednika w dalszej sprzedaży poprzez giełdę w Amsterdamie. Znaczny jest również udział Łotwy (13%), mniejszy Estonii (3,2%), Włoch (3%), Wielkiej Brytanii (3%), Polski (2,2%) i Litwy (2%). Dzięki tak znaczącemu udziałowi produktów naftowych w eksporcie dodatnie saldo wymiany handlowej Białorusi z UE wyniosło w zeszłym roku 7 mld USD. Spoza państw unijnych najważniejszym rynkiem jest Ukraina (22,5%), co jest konsekwencją trwającego od dłuższego czasu kryzysu ukraińskiego sektora rafineryjnego<sup>7</sup>.

Eksportem produkcji Mozyrza i Naftanu zajmuje się utworzona w 2007 roku Białoruska Kompania Naftowa, której w ub.r. sprzedała 12,7 mln ton produktów naftowych (81,5% udział w całości ich sprzedaży). Reszta transakcji przypada na prywatne firmy białoruskie, należące do przedsiębiorców zbliżonych do otoczenia prezydenta Alaksandra Łukaszenki<sup>8</sup>.

**Ewentualne powstanie ropociągu produktowego z Białorusi do Polski doprowadziłoby do zwiększenia udziału białoruskiego oleju napędowego na polskim rynku i stanowiłoby wyzwanie dla pozycji Orlenu i Lotosu we wschodniej Polsce.**

Planowana modernizacja białoruskich rafinerii może doprowadzić do wzrostu wartości eksportu produktów naftowych na rynek UE, dzięki znaczącemu zwiększeniu ich jakości, czyli głównie produkcji benzyny i oleju napędowego kosztem niskoprzetworzonego mazutu. Konsekwencją tego może być m.in. osłabienie pozycji w regionie rafinerii w Możejkach oraz wzrost udziału białoruskich produktów naftowych, głów-

nie oleju napędowego na rynku polskim. Mógłby się do tego przyczynić również planowany projekt budowy ropociągu produktowego z Białorusi do Polski, który zamierza realizować prywatna spółka Energopol Warszawa. Według pierwotnych planów miał on ruszyć jeszcze w 2012 roku, jednak wciąż nie uzyskał wszystkich wymaganych zezwoleń ze strony polskiej. Gdyby ropociąg produktowy powstał, doprowadziłoby to do zwiększenia obecnego 3-procentowego udziału<sup>9</sup> białoruskiego oleju napędowego w polskim rynku tego paliwa (0,5 mln m<sup>3</sup>), co stanowiłoby wyzwanie dla pozycji Orlenu i Lotosu we wschodniej Polsce<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> W 2007 roku USA, w odpowiedzi na naruszenia praw człowieka na Białorusi, wprowadziły sankcje wobec koncernu Biełneftiechim, w tym zakaz eksportu oraz kontaktów z podmiotami amerykańskimi. Natomiast obowiązujące od marca br. sankcje unijne, ze względu na sprzeciw części państw członkowskich, mają ograniczony charakter i dotyczą jedynie wybranych podmiotów prywatnych należących do trzech biznesmenów, stanowiących finansowe zaplecze reżimu. Dwóch z nich prowadzi interesy w branży naftowej.

<sup>7</sup> W związku z brakiem na Ukrainie ceł importowych na produkty naftowe bardziej opłacalne jest ich sprowadzanie z Białorusi, Rosji, czy Litwy niż produkcja w rafineriach ukraińskich. Doprowadziło to do zamknięcia większości ukraińskich rafinerii.

<sup>8</sup> Do takich eksporterów zaliczają się m.in. podmioty koncernu Triple, należące do Jurija Cziża oraz koncern Uninvest Anatola Tarnańskiego. Obaj zostali objęci sankcjami unijnymi.

<sup>9</sup> Przemysł i handel naftowy w 2011 roku, [www.popihn.pl/download.php?s=1&id=749](http://www.popihn.pl/download.php?s=1&id=749)

<sup>10</sup> Obecnie białoruskie produkty naftowe trafiają do Polski koleją. Przesył ropociągami produktowym znacząco zmniejszyłby koszt ich transportu.

## Uwarunkowania zewnętrzne działalności rafinerii

Białoruskie rafinerie od początku istnienia przerabiają niemal wyłącznie ropę rosyjską. Dlatego też warunki dostaw surowca mają decydujące znaczenie dla kondycji finansowej obu przedsiębiorstw, a w związku z ich znaczeniem – również dla gospodarki Białorusi. W grudniu 2011 roku Białoruś i Moskwa podpisały nowy kontrakt na dostawy rosyjskiej ropy w latach 2012–2015. Zgodnie z nim surowiec będzie dostarczany do rafinerii białoruskich bez pobierania cła eksportowego i sprzedawany ze zniżką w wysokości 3,7 USD za tonę w stosunku do ceny ropy z giełdy w Rotterdamie. Ważnym ustępstwem Moskwy była rezygnacja z premii, pobieranych przez rosyjskich dostawców od każdej tony surowca – ich wysokość dochodziła nawet do 45 USD, co w ub.r. znacznie obniżało rentowność przerobu. Natomiast koncerny naftowe z Rosji otrzymały możliwość, aby do 50% ropy dostarczanej przez nie do Mozyrza i Nowopołocka odbierać po jej przerobieniu na własne potrzeby (tzw. *tolling*).

**Preferencyjne warunki dostaw rosyjskiej ropy przyniosły Białorusi dodatkowe 0,7–1 mld USD rocznie. Jednocześnie wszystko wskazuje na to, iż władze w Mińsku nadużywają uzyskanych od Rosji ulg i fałszując dokumentację celną unikają płacenia Rosji cła eksportowego.**

Jednocześnie zgodnie z zawartym porozumieniem, w przypadku eksportu przez Białoruś produktów naftowych wytworzonych z rosyjskiego surowca poza państwa członkowskie Unii Celnej Mińsk zobowiązany jest zapłacić Moskwie cło eksportowe w wysokości analogicznej do tej, jaką płać rosyjscy eksporterzy. Działając w 2011 roku na starych zasadach białoruskie rafinerie były nierentowne i dopiero w ostatnim kwartale ub.r. udało im się poprawić sytuację, co pozwoliło zamknąć rok z niewielkim zyskiem (około 16 mln USD). Był to najgorszy wynik pracy białoruskiej petrochemii w ciągu ostatnich kilku lat.

Nowe zasady dostaw rosyjskiej ropy są znacznie korzystniejsze niż te obowiązujące po 2007 roku, kiedy Rosja zmieniła funkcjonujący przez wiele lat model dostaw surowca, znacząco ograniczając w ten sposób subsydiowanie gospodarki Białorusi<sup>11</sup>. Czteroletni kontrakt na import rosyjskiej ropy oznacza częściowe przywrócenie rosyjskich subsydiów. Średnia cena surowca za baryłkę, płacona przez rafinerie białoruskie w pierwszym kwartale br. wyniosła 61 USD, podczas gdy w tym samym czasie rosyjska ropa Urals na rynku unijnym kosztowała średnio 115 USD za baryłkę. Władze w Mińsku oceniają, że preferencyjne warunki przyniosły Białorusi dodatkowe 0,7–1 mld USD rocznie. Wciąż nie jest jednak jasne, jak w dłuższej perspektywie na sytuację rafinerii w Mozyrzu i Nowopołocku wpłynie konieczność zagwarantowania dostawcom rosyjskim przerobu 50% dostarczanego surowca na ich potrzeby. W pierwszym kwartale br. 30% ropy zostało przerobione zgodnie z zasadą *tolling* na potrzeby koncernów naftowych z Rosji.

Jednocześnie wszystko wskazuje na to, iż władze białoruskie nadużywają uzyskanych od Rosji preferencji naftowych. W 2011 roku Białoruś zanotowała kilkukrotny wzrost eksportu rozpuszczalników i rozcieńczalników na sumę 1,5 mld USD (głównym odbiorcą była Łotwa). Sytuacja ta nie ma uzasadnienia w nagłej koniunkturze na te środki chemiczne i tym samym jest to najprawdopodobniej efekt fałszowania przez Mińsk dokumentacji celnej, a „rozpuszczalniki i rozcieńczalniki” były w istocie produktami naftowymi, od których Białoruś nie musi płacić do budżetu rosyjskiego cła eksportowego<sup>12</sup>. W roku bieżącym proceder ten jest kontynuowany – według oficjalnych danych z I kwartału eksport tych substancji wzrósł 12-krotnie. Władze rosyjskie długo ignorowały problem, co może świadczyć o czerpaniu z tego schematu korzyści również przez rosyjski biznes naftowy. Dopiero w ostatnich tygodniach premier Dmitrij Miedwiediew polecił podjęcie działań wyjaśniających.

<sup>11</sup> Do 2007 roku Rosja nie tylko sprzedawała Białorusi ropę bez cła, ale również całość cef eksportowych z białoruskich produktów naftowych trafiała do budżetu Białorusi. W okresie 2007–2011 zasady dostaw rosyjskiej ropy kilkukrotnie ulegały zmianom, co było warunkowane stanem relacji politycznych między Mińskiem a Moskwą.

<sup>12</sup> Zob. J. Romańczuk, Krizis. Biełarus' kak tierritorija nieftiebaronow, 29.02.2012, [http://naviny.by/rubrics/opinion/2012/02/29/ic\\_articles\\_410\\_177018/](http://naviny.by/rubrics/opinion/2012/02/29/ic_articles_410_177018/)

## Perspektywy – czy jest alternatywa wobec rosyjskich inwestycji?

Utrzymanie kontroli nad białoruskim sektorem naftowym będzie miało dla władz białoruskich strategiczne znaczenie. Tym samym można oczekiwać, że prywatyzacja obu rafinerii, o co od lat zabiegają koncerny rosyjskie, będzie nadal blokowana, co będzie generowało napięcia z Rosją, jedynym realnym inwestorem oraz wyłącznym dostawcą ropy. Skala dwustronnych sporów oraz ich częstotliwość będzie uzależniona od sytuacji politycznej w Rosji oraz jej priorytetów w polityce zagranicznej. Obecnie jednym z głównych celów prezydenta Władimira Putina jest integracja części obszaru poradzieckiego. W związku z tym co najmniej w najbliższych miesiącach raczej nie należy oczekiwać eskalowania napięcia wokół głównych kwestii spornych w relacjach rosyjsko-białoruskich, w tym prywatyzacji rafinerii. Oznacza to również zachowanie (przynajmniej w krótkoterminowej perspektywie) preferencyjnych warunków dostaw rosyjskiej ropy naftowej oraz być może dalsze tolerowanie przez Moskwę bardzo prawdopodobnego procederu fałszowania białoruskiej dokumentacji celnej na wielką skalę. Jednocześnie mimo krytykowania białoruskiego reżimu za naruszenia praw człowieka i zasad demokracji UE nie będzie w stanie podjąć decyzji o wprowadzeniu pełnego zakazu importu produktów naftowych z Białorusi. W tej sytuacji można oczekiwać utrzymania w dłuższej perspektywie obecnej pomyślnej koniunktury w eksporcie białoruskich produktów naftowych na rynek unijny. W rezultacie władze Białorusi najprawdopodobniej będą mogły wygenerować środki niezbędne do dokończenia modernizacji rafinerii, dzięki czemu białoruski sektor naftowy będzie miał szansę zmniejszyć zależność od rosyjskich preferencji, a jego produkcja stanie się bardziej konkurencyjna na rynkach zachodnich.

## ANEKS

### 1. Udział produktów naftowych w całości eksportu Białorusi (2005–2011)

	2005	2006	2007	2008	2009	2010	2011
Eksport ogółem (mld USD)	15,9	19,7	24,3	32,5	21,3	25,2	40,2
Eksport produktów naftowych i ropy (mld USD)	4,8	6,7	8,1	11,9	7,8	6,7	13,8
%	24,6%	34%	33%	36,6%	36,6%	26,1%	34,3%

Dane: Białstat

### 2. Produkcja rafinerii w Mozyrzu i Nowopołocku przed i po modernizacji (mln ton)

	Mozyrz		Nowopołock	
	2011	2015	2011	2015
Benzyna	2,16	3,0	0,96	1,7
Olej napędowy	2,75	4,7	3,9	5,2
Olej opałowy	2,93	0,7	2,16	0,6
VGO (gazowy olej próżniowy)	0,21	1,1	0,52	1,12

Dane: Argus FSU Energy, 19.04.2012



Ośrodek Studiów Wschodnich

im. Marka Karpią

ul. Koszykowa 6A, 00-564 Warszawa

e-mail: info@osw.waw.pl

Ośrodek Studiów Wschodnich imienia Marka Karpią monitoruje oraz analizuje polityczną, ekonomiczną i społeczną sytuację w państwach Europy Środkowej i Wschodniej, na Bałkanach oraz na Kaukazie i w Azji Centralnej.

Głównymi tematami badawczymi OSW są: sytuacja wewnętrzna i stabilność krajów obszaru zainteresowań OSW, system władzy, relacje pomiędzy poszczególnymi ośrodkami politycznymi, polityka zagraniczna, problematyka związana z rozszerzeniem NATO i UE, aspiracje integracyjne państw obszaru ze strukturami zachodnimi oraz bezpieczeństwo energetyczne.

Opinie wyrażone przez autorów analiz nie przedstawiają oficjalnego stanowiska władz RP

© Copyright by OSW

Redakcja merytoryczna:  
Adam Eberhardt,  
Wojciech Konończuk

Redakcja:  
Katarzyna Kazimierska,  
Anna Łabuszewska

Skład: Bohdan Wędrychowski